

GAZETA WIELKOPOLSKA

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 207 (10 378)

Poznań, wtorek 13 września 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

EDWARD GIEREK PRZYBYŁ DO FRANCJI

Tradycje przyjaźni i współpracy

Rozpoczęły się rozmowy I sekretarza KC PZPR z prezydentem Republiki Francuskiej

Poniedziałek 12 bm. był pierwszym dniem wizyty składanej przez I sekretarza KC PZPR we Francji. W tym dniu rozpoczęły się rozmowy przywódców obu krajów, stanowiące kontynuację polsko-francuskiego dialogu na najwyższym szczeblu, zapoczątkowanego 10 lat temu podróżą gen. Charlesa de Gaulle, do Polski.

Spotkanie Edwarda Gierka i Valerego Giscarda d'Estaing jest kolejnym do niosłym wydarzeniem w procesie stałego rozwoju i umacniania przyjaznych stosunków, łączących Polskę z Republiką Francuską. Ścisłe stosunki, jakie Polska utrzymuje z Francją, stały się modelem wzajemnie korzystnej współpracy państw o odmiennych ustrójach politycznych i społecznych a także wyrazem wspólnej woli umacniania procesu odprężenia międzynarodowego i pogłębienia pokojowej współpracy narodów.

O godzinie 15.30 — relacjonując sprawozdawczy PAP — lądował na Orly samolot specjalny z Warszawy z polskimi znakami rozpoznawczymi na skrzydłach. Od granic Francji towarzyszyła mu honorowa eskorta samolotów wojskowych typu „Mirage”. Republika Francuska wita w ten sposób swych oficjalnych gości najwyższej rangi.

Polskiego przywódcę i jego małżonkę przy stopniach schodów wiodących z samolotu witają prezydent Republiki Francuskiej Valéry Giscard d'Es-



Na zdjęciu: powitanie na lotnisku Orly w Paryżu.

CAF — fot. — Zagożdźniński

taing i pani Anne Aymone Giscard d'Estaing.

Edward Gierek w towarzystwie Valerego Giscarda d'Estaing zbliża się do szeregu kompanii reprezentacyjnej i oddaje pokłon sztandarowi. Orkiestra gra — „Mazurka Dąbrowskiego” i „Marsyllankę”.

Następnie I sekretarz KC PZPR wraz z prezydentem Francji udaje się do pawillonu honorowego. Tu odbywa się prezentacja przybyłych na powitanie członków rządu, wybitnych osobistości francuskiego życia politycznego, pracowników Ambasady PRL w Paryżu.

Prezydent Giscard d'Estaing w krótkim przemówieniu wygłoszonym w pawillonie honorowym powitał Edwarda Gierka w imieniu własnym a także zawsze przyjaźni Polsce Francji.

Odpowiadając, I sekretarz KC PZPR wyraził głębokie za-

доволеніe z ponownego spotkania prezydenta Francji i przekonanie, że obecne rozmowy będą równie przyjazne, konstruktywne i pożyteczne jak podczas poprzednich kontaktów, o których zachował najlepszą pamięć.

SKRÓTY PRZEMÓWIEN E. GIERKA I V. G. D'ESTAING ZAMIESZCZAMY NA STR. 2.

Po zakończeniu uroczystości powitalnych Edward Gierek i Valéry Giscard d'Estaing wraz z małżonkami zajmują miejsca w smigłowcu prezydenckim, który po chwili wzbija się w powietrze i kieruje ku centrum Paryża.

Z placu Inwalidów samochody, poprzedzone honorową eskortą motocyklistów Gwardii Republikańskiej, ruszają w stronę Pałacu Marigny, który będzie rezydencją I sekre-

tarza KC PZPR na czas jego pobytu w Paryżu.

Tego samego dnia rozpoczęły się pierwsze rozmowy Edwarda Gierka z Valerem Giscardem d'Estaing. W czasie go dzinnego spotkania obaj przywódcy dokonali wstępnej wymiany poglądów na temat aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień odprężenia i spraw związanych się z realizacją postanowień aktu końcowego z Helsinek.

W godzinach wieczornych prezydent Valéry Giscard d'Estaing i pani Anne Aymone Giscard d'Estaing wydalili w Pałacu Elizejskim obiad na cześć I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i Stanisławy Gierrek.

Polskiemu przywódcy przybywającemu na dziedziniec

Dokończenie na str. 2

Doniosłe osiągnięcie polskich naukowców

Generacja neutronów syntezy termojądrowej

W Instytucie Fizyki Plazmy i Laserowej Mikrosyntezy w Warszawie, w którym prowadzone są prace nad laserową, laserowo-wybuchową i za pomocą profilowanych wybuchów — mikrosyntezą termojądrową, zespół naukowy pod kierownictwem prof. dr. Sylwestra Kaliskiego uzyskał w ostatnich dniach generację neutronów syntezy termojądrowej za pomocą czystego, koncentrycznego wybuchu o niezwykle wysokiej symetrii zbieżności fal uderzeniowych.

Uzyskano z porcji rzędu dziesięć do potęgi minus siedem g (jednej dziesięciomilionowej grama) deuteru wydatek 3 razy dziesięć do potęgi siedem (30 milionów) neutronów.

Jest to pierwszy publikowany na świecie rezultat, w którym za pomocą czystego wy-

buchu uzyskano neutrony reakcji termojądrowej.

Wynik ten zarysowuje nowe, zasadnicze perspektywy w realizacji, przyspieszeniu i potanieniu, programu syntezy termojądrowej, dla celów pokojowych, przede wszystkim dla celów energetycznych.

W przypadku rozszerzenia skali procesu i uzyskania pełnej konwersji energii, paliwo w postaci kilkudziesięciu gramów deuteru zastąpiłoby około 10 000 ton węgla na dobę dla elektrowni o mocy rzędu 1000 megawatów.

Uzyskany w Instytucie Fizyki Plazmy i Laserowej Mikrosyntezy wynik posiada doniosłe znaczenie tak w badaniach światowych nad mikrosyntezą termojądrową, jak i dla przyszłych krajowych zastosowań, przede wszystkim w energetyce. (PAP)

Obchody 100 rocznicy urodzin F. Dzierżyńskiego

W poniedziałek w Tarnowie odsłonięto popiersie Feliksa Dzierżyńskiego. Pomnik stanął przed główną bramą zakładów azotowych — fabryki, noszącej imię Dzierżyńskiego.

Aktu odsłonięcia pomnika dokonali: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Tadeusz Wrzaszczuk oraz I sekretarz KW PZPR w Tarnowie Stanisław Gębala.

W X pawilonie Cytadeli Warszawskiej, gdzie Feliks Dzierżyński był czterokrotnie więziony i gdzie powstał jego „Pa-

miętnik więźnia”, otwarto 12

bm. kolicznościową wystawę. W Łodzi odbyła się prapremiera filmu o F. Dzierżyńskim, zrealizowanego przez tamtejszą Wytwórnię Filmów Oświatowych przy współudziale filmowców z Leningradu.

Liczenie przybyli reprezentanci załogi Łódzkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, przedstawiciele Ambasady ZSRR w Warszawie, filmowcy.

Sesja związana z setną rocznicą urodzin F. Dzierżyńskiego odbyła się również we Wrocławiu. (PAP)

Prezydium ŚRP zakończyło obrady

12 bm. zakończyły się w Berlinie czterodniowe obrady Biura Prezydium Światowej Rady Pokoju. W ostatnim dniu obrad biuro jednomyślnie uchwaliło szereg rezolucji i dokumentów dotyczących aktualnych zagadnień międzynarodowych i zadań światowego ruchu na rzecz pokoju. Na zorganizowanej po zakończeniu obrad konferencji prasowej przewodniczący Światowej Rady Pokoju, Romesh Chandra, poinformował o treści podjętych uchwał. Najwięcej uwagi poświęcił biuro niebezpieczeństwu, jakie zagraża pokojowi na świecie z powodu wyścigu zbrojeń, a zwłaszcza planów amerykańskich dotyczących produkcji broni neutronowej. Postanowiono ogłosić 15 października światowym dniem protestu przeciwko wyścigowi zbrojeń i produkcji broni neutronowej. (PAP)

P. C. Chunder u P. Jaroszewicza

12 bm. prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz przyjął ministra oświaty, kultury i opieki społecznej Indii, P. C. Chundera, przybyłego do Polski na zaproszenie ministra kultury i sztuki.

Rozmowa dotyczyła różnych dziedzin stosunków Polski i Indii, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy kulturalnej i naukowej. (PAP)

L. Breżniew przyjął K. Waldheima

Leonid Breżniew przyjął w poniedziałek na Kremlu przebywającego w ZSRR z wizytą oficjalną sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima.

W toku rozmowy wymieniono poglądy na temat, związane z działalnością Organizacji Narodów Zjednoczonych w dziedzinie umacniania pokoju i bezpieczeństwa, a także na niektóre inne problemy międzynarodowe.

W rozmowie uczestniczył minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko. K. Waldheim wręczył L. Breżniewowi Złoty Medal Pokoju ONZ. (PAP)

Wybory do norweskiego parlamentu

W poniedziałek zakończyły się dwudniowe wybory do parlamentu norweskiego (Stortingu). Obserwacje z lokali wyborczych wskazywały na wysoką frekwencję, na co miała również wpływ sprzyjająca pogoda. Wynika to z faktu, że obecne wybory określone były jako najważniejsze w historii, ponieważ poprzedzały okres, w którym Norwegia stanie się w całej pełni krajem naftowym.

Mimo dużego znaczenia wyborów i alternatywy, jaką miały wybory, nie dostrzegano się wyraźnych różnic w propagandzie sześciu partii, które z szansami stanęły do walki o 155 mandatów w Stortingu. Wyniki wyborów będą znane we wtorek. (PAP)

Poznańska PKS wiezie ładunki z Sarralbe



Nie ma obecnie w kraju dużej inwestycji, w realizacji której nie uczestniczyłyby pojazdy poznańskiego Oddziału II Towarowego PKS. Związane z tym przystosowane do przewozu towarów ciężkich i ponadwymiarowych, które transportują ładunki-kolosy z różnych zakątków Polski, a nawet z zagranicy. Jest to bowiem specjalność poznańskiej „dwójki”.

Sporo zadań wykonuje jej tablica dla Huty „Katowice”, dla której od początku budowy dostarcza rozmaite maszyny i urządzenia. Niedawno przyjęto m. in. zlecenie na transport wózków suwnicowych z francuskiego miasta Sarralbe (nieдалеко granicy z RFN). Dotychczas dostarczono do „Katowic” cztery takie wózki, a po następne samochody z przyczepami wyjadą do Francji pojeździe. Zabrają kolejne dwa wózki (każdy 11,6 m długości, 5 m szerokości, 2,4 m wysokości i ważący 28 ton), a podróż potrwa około dwóch tygodni.

Przewiduje się już także następne kursy do Sarralbe po urzędzenia dla huty. (bop)

Targi Krajowe „Jesień 77”

Pierwsza ocena oferty handlowej

Mingły już dwa dni Targów Krajowych i chociaż nie zawarto jeszcze zbyt wielu kontraktów, to na podstawie pierwszych obserwacji można pokusić się o ocenę niektórych branż oferowanych w Poznaniu. W niedzielę i poniedziałek producenci przeprowadzili pierwsze rozmowy z handlowcami by po zbadaniu potrzeb poszczególnych województw, w połowie Targów przystąpić do podpisywania umów.

Podkreśla się duże roznizy cenowe tej samej imprezy, na użytek której dyrekcja MTP przekazała powierzchnię 96.915 metrów kw. Tak więc pod względem obszaru wystawianiczego „Jesień 77” ustępuje wielkością tylko corocznemu MTP organizowanemu w czerwcu. Oferta jest w tym roku większa niż pierwotnie zapowiadaliśmy i wynosi 262 mld złotych, z czego 234 mld przypada na artykuły przemysłowe.

Zwłaszcza w niedzielę tereny targowe były licznie odwiedzane przez publiczność, nie tylko z Poznania. Największe

zainteresowanie wzbudzały te wyroby, które tradycyjnie stanowią wiodące branże na targach. Należy do nich np. ekspozycja przemysłu odzieżowego, który przedstawił dość szeroko ofertę towarów wartości prawie 19 mld złotych. Handel ma możliwość zakupić 3.160 000 okryć 6.410 000 ubiorów męskich i chłopców 3.320 000 ubiorów damskich i dziewczęcych oraz 5.720 000 odzieży dziecięcej. W propozycji tej znajduje się stosunkowo dużo odzieży ciekawej kolorystycznie i konstrukcyjnie, chociaż nie wszystkie wyroby występują w seriach dostatecznie dużych, by sprostać potrzebom handlowców z 49 województw.

Podobna sytuacja jest w przemyśle dziewiarskim gdzie komisja weryfikująca ten dział targowej ekspozycji wyeliminowała ze sprzedaży na „Jesieni 77” pewne wyroby, którym nie można było nic zarzucić pod względem jakościowym i estetycznym, lecz, były

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko

Nominacja K. Bisty

Król Nepalu, Birendra mianował K. Bistę premierem nowego rządu utworzonego po rezygnacji w piątek w ubiegłym tygodniu poprzedniego gabinetu. Nowy premier ma również być ministrem obrony i ministrem dworu. Obsada niektórych stanowisk ministerialnych nie uległa zmianie.

Spawa H. Schleyera

„Grupa Siegfrieda Hausnera”, która uprowadziła H. M. Schleyera, powiadomiła w poniedziałek bońskiego korespondenta Agencji France Presse, że do godziny 24 oczekuje odpowiedzi rządu federalnego na postawione mu ultimatum. Terrorysty oświadczyli również, że nie będą już pertraktować z urzędem policji kryminalnej i zareagują jedynie na konkretne posunięcia rządu.

OWP odrzuca plan USA

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafat odrzucił amerykański plan uregulowania problemu palestyńskiego. Oświadczył on, że w czasie niedawnej podróży po krajach Bliskiego Wschodu amerykański sekretarz stanu, C. Vance wysunął propozycję utworzenia tzw. zdemilitaryzowanej terytorialnej jednostki

palestyńskiej, która znajdowałaby się pod kontrolą niektórych obcych państw. „Nie możemy zgodzić się z takim rozwiązaniem” — podkreślił J. Arafat.

Epidemia cholery

Epidemia cholery obejmuje już niemal wszystkie kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu. Ostatnie doniesienia wskazują, że zanotowano wypadki zachorowań w Arabii Saudyjskiej i krajach Zatoki Perskiej. Centrum epidemii znajduje się w Syrii, gdzie według oficjalnych danych zmarło już ponad 70 osób.

Zginęły 3 osoby

Podczas odbywających się na terytorium RFN jesiennych manewrów sił NATO „Reforgers 77” doszło do tragicznych wypadków, w których poniosły śmierć 3 osoby cywilne.

Walki wokół Dżidżigi

Dowództwo etiopskich sił zbrojnych oznajmiło o gwałtownych walkach jakie toczą się wokół Dżidżigi, jednego z głównych miast w prowincji Ogaden, będącej przedmiotem sporu terytorialnego między Etiopią i Somalią. Opublikowany w Addis Abebie komunikat mówi o kolejnej ofensywie wojsk somalijskich na Dżidżigę.

od GŁOSU

Tradycje
przyjaźni

Dokończenie ze str. 1

pałacu Gwardia Republikańska. Prezentowała broń. Edward Gierka i jego małżonkę po witaniu Valery Giscard d'Estaing wraz z małżonką.

W czasie obiadu prezydent Republiki Francuskiej i I sekretarz KC PZPR wygłosili przemówienia.

Z okazji spotkania w Pałacu Elizejskim eksponowane były bezcenne dzieła sztuki i dokumenty związane z historią stosunków polsko-francuskich.

Przelatując nad terytorium Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej i Republiki Federalnej Niemiec I sekretarz KC PZPR przesłał z pokładu samolotu depeszy z pozdrowieniami do sekretarza generalnego KC KPCZ, prezydenta Republiki — Gustava Husaka i kanclerza federalnego rządu RFN Helmuta Schmidta.

W poniedziałek 12 bm. wicepremier Mieczysław Jagielski spotkał się z ministrem handlu zagranicznego Francji, Andre Rossim.

„Gierek w Paryżu”, „Przyjaźń francusko-polska”, „Szczyt francusko-polski w Pałacu Elizejskim — rozbrojenie, odprężenie, Europa”, „Francja — Polska: szerokie możliwości współpracy” — pod takimi tytułami cała poniedziałkowa prasa paryska przyniosła na czołowych miejscach informacje o rozpoczęciu wizyty I sekretarza KC PZPR we Francji.

Organ FPK, dziennik „L'Humanite” podkreśla doniosłe znaczenie wizyty, stwierdzając, że pozwoli ona na umocnienie stosunków między Polską a Francją, zarówno w dziedzinie politycznej, jak też ekonomicznej. „L'Humanite” zwraca uwagę na wybitne miejsce Francji jako partnera gospodarczego Polski, przedstawiając obecny stan stosunków handlowych między oboma krajami oraz istniejące możliwości ich rozszerzenia. (PAP)

Współpraca korzystna dla obu narodów

Skrót przemówienia E. Gierka

Współpraca polsko-francuska, która ma głębokie korzenie w historii, przechodzi obecnie okres szczególnie dynamicznego rozwoju, posiada jeszcze szersze perspektywy na przyszłość. Taka jest nasza opinia i cieszą się, że Pan, Panie Prezydencie, w pełni ją podziela.

Długie wieki bliskich związków kulturowych, cywilizacyjnych i politycznych ukształtowały między naszymi narodami wzajemne zrozumienie i sympatię.

Upłynęło 10 lat od niezapomnianej wizyty prezydenta de Gaulle'a w Polsce, która odnowiła bliskie związki między naszymi krajami. Przed pięć laty, podczas mojej poprzedniej wizyty we Francji, potwierdził się z prezydentem Pompidou obopólna wola wszechstronnego ich zacieśnienia. Współ z Panem, Panie Prezydencie Republiki, osiągamy w polsko-francuskiej współpracy postęp szybszy niż kiedykolwiek. Budujemy polsko-francuskie partnerstwo korzystne dla obu krajów, dobrze służące żywotnym interesom obu naszych narodów.

Polska Rzeczpospolita Ludowa, która otworzyła nową kartę w dziejach naszego narodu, dokonuje szybkiego i wszechstronnego postępu. Obecny cel naszej strategii rozwojowej jest dalsze unowocześnianie przemysłu, rozbudowa na wielką skalę bazy paliwowo-surowcowej i energetycznej, zasadnicze zwiększenie produkcji żywności i różnorodności budownictwa mieszkaniowego, co ma kluczowe znaczenie dla dalszego wzrostu poziomu życia społeczeństwa.

Polska ściśle współpracuje z krajami RWPG. Dynamiczny wzrost współpracy w ramach tej organizacji stanowi podstawową przesłankę realizacji naszych ambitnych celów. Równocześnie rozszerzamy równoprawną współpracę ekonomiczną z wysoko uprzemysłowanymi państwami Zachodu.

Z wielu istotnych względów znaczenie szczególne przywiązujemy tu do współpracy ekonomicznej właśnie z Francją. Cienimy wysoko wybitne osiągnięcia waszego kraju w dziedzinie nauki, techniki i technologii. Mamy wysokie zaufanie do dzieła rąk francuskich robotników. W ostatnich latach Francja stała się naszym

drugim partnerem i pierwszym dostawcą dóbr inwestycyjnych na Zachodzie.

Rozwijając pomyślnie swą przyjacielską współpracę Polska i Francja dają wielce konstruktywny przykład wcielenia w życie aktu końcowego helsińskiej konferencji, uczestnicząc w tworzeniu modelu stosunków między krajami o odmiennych ustrojach społeczno-ekonomicznych. Współpraca nasza służy dobrze nie tylko interesom i umacnianiu międzynarodowych pozycji obu krajów, lecz również sprawie utrwalania bezpieczeństwa i pokoju. W dzisiejszej Europie, we współczesnym świecie nie może być i nie ma innej drogi, jak wspólne budowanie pokoju mimo wszystkie istniejące i pozostające różnice, jak tworzenie niezbędnej po temu wzajemnego zaufania i zrozumienia.

Opowiadamy się za pełnym wcieleniem w życie aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Sądzimy, że spotkanie belgradzkie będzie temu sprzyjać.

My w Warszawie uważamy, że konieczne jest utrzymanie i umocnienie kursu odprężenia. Cieszy nas, że jak potwierdziły to ponownie już nasze dzisiejsze rozmowy — Panie Prezydencie — podobnie widzi się tę sprawę w Paryżu. Myślimy, że Polska i Francja będą dla niej nadal blisko współdziałać, że będą aktywnie wspomagać dążenia do uczynienia odprężenia procesem nieodwracalnym.

Zdajemy sobie sprawę, że polityka odprężenia przeżywa również momenty trudne. Tym większą wagę dla całokształtu sytuacji w Europie i świecie mają dokumenty podpisane przez Pana, Panie Prezydencie, z przywódcą Związku Radzieckiego Leonidem Breżniewem. Ze szczególnym zadowoleniem powitaliśmy deklarację w sprawie zapobieżenia rozprzestrzenianiu się broni nuklearnej.

Wszystkie narody naszego kontynentu pragną żyć w pokoju. Polacy i Francuzi poprzez swoją zawsze żywą przyjaźń i poprzez swą bliską współpracę przyczyniają się do budowy Europy, w której realizacja tego szczytnego celu będzie możliwa. Jesteśmy głęboko przekonani, że możemy wspólnie wnieść coraz większy wkład w to dzieło. (PAP)

Skrót przemówienia V. G. d'Estaing

Pana wizyta, Panie Pierwszy Sekretarzu w Paryżu w pięć lat po pierwszym pobycie wśród nas, dwa lata po tym, gdy Pan przyjmował mnie w Warszawie, świadczy o intensywności i serdeczności stosunków francusko — polskich. Stosunki te, wiemy o tym dobrze, sięgają odległej historii. Wiemy też, że związane są one ściśle z uczuciami naszych narodów.

Moje pokolenie pamięta wiadomości, jakie przynosiło nam radio we wrześniu 1939 r.: o wjeździe hitlerowskich czołgów na polskie równiny. Byliśmy razem z wami w okresach waszych prób; takich jak Powstanie Warszawskie. Współnie też odzyskaliśmy wolność.

W Pana wizycie, Panie Pierwszy Sekretarzu, widzę trzy elementy: jej znaczenie dla odprężenia, wkład, jaki wnoszą ona w naszą dwustronną współpracę, a także jej znaczenie dla Europy.

Oba nasze kraje pragną zajmować czołową pozycję w wysiłkach na rzecz odprężenia. Jedynie wówczas zdołamy stworzyć warunki trwałego pokoju, którego brak oba nasze narody okupili tak drogo w swej historii. Kiedy między wszystkimi państwami europejskimi nawiazany zostanie swobodny i szczery dialog, nie ograniczony jakimikolwiek koncepcjami podziału na bloki, kiedy będziemy działać na rzecz stworzenia klimatu umiarkowania i wzajemnej tolerancji, zapewniając powszechne poszanowanie praw człowieka.

Pragniemy wspólnie zagwarantować pełną realizację uzgodnionego w Helsinkach programu działania. Wnioski, jakie oba nasze kraje umiały z niego wyciągnąć mogłyby służyć za wzór dla tego bilansu, którego ustalenie w przyszłości całej Europy będzie zadaniem spotkania w Belgradzie. Doceniamy w pełni, Panie Pierwszy Sekretarzu, dokonane przez Pana wysiłki, zmierzające do tego aby w pańskim kraju panowała zgodność z zasadami Helsinek.

Obecna Pana wizyta jest również okazją do rozszerzenia naszych konsultacji politycznych, ponieważ — powtarzam to zawsze — odprężenie nie mogłoby się orzec narastaniu konfrontacji ideologicznych, a

także ponieważ problemy wywołane nadmiernym nagromadzeniem uzbrojenia oraz groźbą rozprzestrzenienia broni nuklearnych stają przed całą międzynarodową wspólnotą.

Francja i Polska ożywiły jednakowymi ambicjami rozwijania swej gospodarki stały się dla siebie ważnymi partnerami. W ciągu 5 lat potrożyła się nasza wymiana handlowa. W ubiegłym roku Francja stała się dla Polski pierwszym dostawcą dóbr inwestycyjnych.

Pragnąłbym również przypomnieć tu naszą wspólną ambicję, taką jaką przejawiała w czasie rozmów. Chodzi o to, ażeby Francja dzięki swym wysiłkom stała się pierwszym zachodnim partnerem Polski. Polska zaś, aby stała się dla nas pierwszym po Związku Radzieckim partnerem na Wschodzie.

W płaszczyźnie kulturalnej rozwój obopólnej wymiany wymaga zapewnienia jej dodatkowych możliwości. Dlatego też uzgodniliśmy właśnie, że otwarty zostanie polski ośrodek kulturalny w Paryżu i francuski ośrodek kulturalny w Warszawie.

I wreszcie, Panie Pierwszy Sekretarzu, wizyta Pana ma swe znaczenie dla Europy. Pragnę oświadczyć, że goszcząc Polaków mamy świadomość, że gościmy Europejczyków. Istotnie nasza część kontynentu przyjmuje określone formy organizacyjne; razem z naszymi partnerami przyczyniamy się do tworzenia wspólnoty europejskiej.

Nie zapomina jednak, że istnieje w Europie jeszcze inna sfera. Kiedy byłem podejmowany w Warszawie, w Katowicach, w Oświęcimiu, Krakowie — tamtejsze pomniki, twarze, popioły i wspomnienia były czymś należącym do naszego kontynentu.

Bez wątpliwości nasze narody wybrały odmienne systemy polityczne i sojusze pod pewnymi względami przeciwstawne. Jednakże w tradycjach stosunków między Polską i Francją istnieje dostatecznie dużo siły i wspomnień, ażeby dzięki nim pokonać różnice ażeby nasze dwa kraje dawały świadectwo, że należy my — nie waham się powiedzieć — razem do owej innej sfery Europy. (PAP)

KRONIKA DNIA

DOŻYTKI W MANIECZKACH

W znanym z osiągnięć produkcyjnych Kombinacie PGR Manieczki w woj. poznańskim odbyły się wczoraj tradycyjne dożynki. Podczas spotkania z żoną, a szczególnie z zasłużonymi w minionie żniwa kombajnistami, sekretarz KW PZPR — Bogdan Gawroński i naczelny dyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Poznaniu — Jerzy Małecki podkreślili ofiarność i zaangażowanie pracowników Kombinatu, którzy obecnie przeprowadzają już wykopy ziemniaków, buraków cukrowych i zbory kukurydzy silosowej oraz przygotowują pola do siewów jesiennych zbóż. (emp)

UCZESTNICY KONKURSU ORKI W NARAMOWICACH

Ekipy traktorzystów-mechanizatorów z Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Węgier, ZSRR i Polski, które wzięły 10 bm. udział w finale III Międzynarodowego Konkursu Orki państw członkowskich RWPG oraz Kuby występującej w tej imprezie w roli obserwatora, zwiedziły zorganizowaną przez „Agrom” na terenie Lesznej dożynkową wystawę maszyn rolniczych.

Na zakończenie pobytu w Polsce, 12 bm. uczestnicy konkursu spojowali się w Naramowicach koło Poznania, gdzie m. in. obejrzeli obiekty nowoczesnego kombinatu ogrodniczego. (PAP)

Targi Krajowe „Jesień 77“

Dokończenie ze str. 1

one proponowane do sprzedaży w zbyt krótkich seriach 2—3 000 sztuk.

Meble to tradycyjnie jeden z największych działów na Targach, cieszący się również wielkim zainteresowaniem zwiedzających. W tym roku w hali 26, na powierzchni 4 000 m kw. przedstawiono 110 wzorów, z których każdy proponowany jest w kilku wersjach kolorystycznych i wykonawczych. Wartość całej oferty Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego przekracza 22 mld

złotych. W wielu przypadkach są to już meble, które chcielibyśmy mieć w domach, a które poziomem wykonania zupełnie nie różnią się od tych zaprezentowanych w tym roku przez przemysł meblarski na ekspozycji w czerwcowych MTP z myślą o odbiorcach zagranicznych; ekspozycji za którą przemysł zyskał duże uznanie. Można żywić przekonanie, że meble te, które zdobywają dobrą opinię w ankietach zwiedzających znajdują się w przyszłym roku w wystarczającej ilości w sklepach. (map)

Kontynuacja polityki
odprężenia w Europie

Wywiad I sekretarza KC PZPR dla „Le Monde“

im pracę, dzięki dynamicznemu rozwojowi gospodarczemu; pragniemy także — stwierdził polski przywódca — zapewnić mieszkańcom rodzin, które zakładają młodzi ludzie.

Sporo miejsca poświęcił Edward Gierka problemom polskiego rolnictwa, wskazując m. in., że jego przyszłość wiąże się z zwiększeniem produkcji wszystkich rodzajów gospodarstw rolnych, a więc państwowych, spółdzielczych, a także indywidualnych.

Druga część wywiadu dotyczyła problemów związanych z procesem odprężenia i realizacją aktu końcowego KBWE.

Edward Gierka uznał, że można ocenić pozytywnie dotychczasową realizację dokumentu KBWE. Osiągnięto już wyraźny postęp w stosunkach dwustronnych, rozwiązano też szereg problemów między różnymi państwami.

Dalsza część wywiadu poświęcona była stosunkom pol-

sko-francuskim. Polski przywódca przypomniał, że w ostatnich latach osiągnięto wielki postęp we wszystkich dziedzinach tych stosunków. Jesteśmy szczególnie zadowoleni ze współpracy gospodarczej.

„Moja obecna wizyta we Francji — stwierdził Edward Gierka — stwarza przede wszystkim możliwości kontynuacji naszego dialogu na dwu ważnych płaszczyznach — zacieśnienia współpracy i przyjaźni polsko-francuskiej, jak też intensyfikacji wspólnego działania dwóch krajów na rzecz odprężenia. Mogę stwierdzić, że Polska i Francja wspólnie stworzyły jeden z najbardziej wymownych przykładów konstruktywnej i jak najszybszej realizacji aktu końcowego w Helsinkach. Jest to w obecnych warunkach najlepsza forma kontynuowania długich i pięknych tradycji przyjaźni polsko-francuskiej”. (PAP)

„Koziołki“ płacą

W dniu 11 września 1977 r. w 1962 Wielkopolskiej Grze Liczbowej „Koziołki” odbyły się dwa losowania:

W losowaniu I stwierdzono: wygrane II stopnia po 5,955 — zł, wygrane III stopnia po 73 — zł, wygrane IV stopnia po 7 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: wygrane II stopnia po 5,953 — zł, wygrane III stopnia po 83 — zł, wygrane IV stopnia po 8 — zł.

Ponadto wylosowano końcówki banderoli po: 5,000 zł, 2,500 zł i 500 zł, o czym wygrywający zostaną zawiadomieni pocztą.

Kolejne podwójne losowanie Gry odbędzie się w dniu 18 września 1977 r. w Mieścieku pow. Gnieźno o godz. 12.00.

3378-K1

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej prognozuje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami, okresowo przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 7 do 9 stopni, maksymalna od 14 do 16 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami porывiste z kierunków zachodnich. Wczoraj o godz. 17 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu 18 stopni, w Kaliszu 22 stopni, w Koninie 20 stopni, w Lesznie 20 stopni, w Pile 16 stopni; ciśnienie 752,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

SPRAWY POWSZEDNIE

Mentalność telewizyjna

W latach międzywojennych weszło do obiegowego języka pojęcie „mentalności” jako synonim umysłowej postawy. O mentalności drobnomieszczańskiej szczególnie wiele rozprawiano w powojennych dziesięcioleciach, temat ten zresztą żywo interesuje socjologów i polityków po dziś dzień. Lata ostatnie zdają się natomiast nieść z sobą zjawisko kulturowe, określane mianem mentalności telewizyjnej.

Niedawno użył tego terminu Zbigniew Linde w „Życiu Warszawy”, zabierając głos na temat postępowości i zachowawczości. Mentalność telewizyjna — biorąc pod uwagę zasięg oddziaływania XI muzy oraz wartości poznawcze i artystyczne jej programów — powinna być równoznaczna (a w każdym razie bliska) z rzeczową znajomością spraw kraju i świata, pogłębianiem wiedzy o życiu. A w rzeczywistości pojęcie to jest bliższe konsumowaniu niż przyswajaniu, łatwiej do przełknięcia strawy, bliższe neo-drobnomieszczaństwu niż postępowi.

Obarczanie za ten stan rzeczy odpowiedzialnością telewizji jako instytucji, bądź telewizji jako zespołu ludzi — byłoby niedorzecznością. Jest bezsporne, iż TVP emituje często dobre, a czasem znakomite programy, wartościowe artystycznie i ideowo. Ale zarazem godny zastanowienia jest fakt, że w naszym codziennym życiu, obok humanistycznego nurtu, którym nasycane są liczne punkty programu telewizyjnego, audycje radiowe i publikacje prasowe — sporo przejawów prymitywizmu, ordynarnego zachowania, cwaniactwa i chamstwa, erogacji i wyniosłości. Być może dzieje się tak w pewnej mierze dlatego, iż — jak stwierdza Z. Linde — największy wpływ na odbiorców mają programy atrakcyjne a nie wartościowe.

Popelnilibyśmy wszakże błąd, utożsamiając pojęcie: mentalność telewizyjna — z samym tylko czymś wielogodzinym śledzeniem przed szklanym ekranem. Sprawa ma charakter szerszy. Chodzi o ukształtowanie się w czasach najnowszych u części rodaków określonej mentalności, którą przyjęło się określać mianem telewizyjnej umowności, jako że ów specyficzny sposób myślenia ukształtował się w latach burzliwego rozwoju TV.

Jest to mentalność obiektywnie zachowawcza, a na pewno

nie postępową, charakteryzującą się besserwisterstwem, rozplótkowaniem, lekceważeniem mienia społecznego przy równoczesnym gloryfikowaniu własności prywatnej, kultem cwaniactwa i szybkiego dorabiania się, nawet z aprobatą dla rozmaitych kombinacji, u ludzi z tego rodzaju sposobem myślenia można też oczekiwać pozornej aktywności społecznej i pozorowanych działań.

No to co: lepiej, by ludzie nie oglądali telewizji?

Taki wniosek byłby bzdurą. Umysłowość milionów obywateli z pewnością na tym nie zyskałaby. Wprawdzie, jak o tym mówi statystyka, multum rodaków spędza wiele wolnych godzin właśnie przed telewizorami i żadna siła nie wypchnie ich ani na odczyt, ani do teatru, ani do kina, ani nawet (niektórych) na stadion („bo w „okienku” lepiej widać, niż gdzie mi się tam tłoczyć w te i z powrotem...”). Ale dawniej, zanim do mieszkań zawitał „szklany gość”, część ludzi też nie zwykła odwiedzać sal widowiskowych ani teatralnych, stornita od kina i to niskoniecznie z braku grosza. A przecież cokolwiek by rzec o niecelowości ciągłego wpatrywania się w odbiorniki TV, stały kontakt z dziennikiem i z innymi pozycjami codziennego repertuaru nie może nie pozostawiać bez dodatniego wpływu na ogólny poziom kulturalny telewizyda.

Korzystając wstrzymajmy się z uroków XI muzy, dostrzegam sze rokie kręgi jej zaprzysięgłych wielbicieli a zarazem wśród nich klasycznych reprezentantów telewizyjnej mentalności. Niech no człowiek się przyzna, że nie oglądał jakiegos meczu albo, na przykład, sopockiego festiwalu: zostaje wyłączony z bieżących pogaduszek, jest kimś, kto „mniej wie” i nie ostoi go żadne alibi, choćby usiłował opowiedzieć najciekawszy, przeczytany właśnie artykuł, albo podzielić się uwagami na temat książkowego bestsellera.

Jest to wszakże jeden tylko z symptomów, którym manifestuje się telewizyjna mentalność. Inny, to wyciąganie uproszczonych, infantylnych wniosków przez niektórych widzów przy łada jakiej okazji — choćby na temat rzekomo wysokiego poziomu bytu każdego z mieszkańców zachodnich krajów, konieczność dążenia do posiadania kolejnych gadżetów — oraz i w komplecie — a wszystko to w asyście

fochów, ba, niemal rozkuliwania się nad swoim „szarym” losem.

Sądzę, iż tak jak przed pół wiekiem uprawianie godzinami gry w „21” czyli popularne „oczko” albo wyłączone dłużenie na działkowych grządkach, ograniczało możliwości rozwoju osobowości ludzi — tak obecnie, przy ogólnie wyższym poziomie wykształcenia obywateli oraz wzroście ich poziomu kulturalnego (m. in. przy walnym współudziale TV!) nosi znamiona zachowawczości sprzecznej z życiową umysłowością do wyłącznych kontaktów z telewizyjną skrzynką.

„Guma do żucia dla oczu” nazwano kiedyś efektownie działające telewizji. Interpretując krytycznie to powiedzenie, jako zrodzone w innych warunkach ustrojowych a także ze względu na stosunkowo słabe rozpowszechnienie u nas (pomijając najmłodszą generację) gumy, nie sposób odmówić mu krzywej racji. Racji, po twierdzonej właśnie narastaniem zjawiska mentalności telewizyjnej, mającej co nieco wspólnego z muzyką lekką — łatwą — przyjemną.

Można by przypuszczać, iż ludzie niejako natógowo obcuający z „Neptunami”, „Librami”, lub „Rubinami”, co to za pośrednictwem TV z niejednego już „okienka” chleb jedli, będą reprezentowali niezły poziom społecznej edukacji i także zdrowy rozsądek. A bywa inaczej; również znacznej części tych osób wzmówić można (poza szklanym ekranem, oczywiście) niemal wszystko; gotowi „kupić” najdroższą pogłoskę.

Nie pokuszę się o proponowanie jakiegokolwiek remedium, zwłaszcza, iż zjawisko społeczne, o którym mowa tylko w pewnej mierze z TV się wiąże. Na pewno jednakże potrzeba maksymalnej odpowiedzialności, wyobraźni i politycznej wnikliwości przy budowaniu codziennych programów, obliczonych na ogromną widownię. Podobnie, jak potrzeba niewyłącznej troski o uczynienie atrakcyjnymi pozycjami ważnych — nie należących do gatunku rozrywkowych.

Mentalność telewizyjną dzieli wielki dystans od mentalności garmkółka — w czasie, w kategoriach świadomości, a także w sensie klasowym. Ale też znaczny nadal pozostaje dystans, który pokonać trzeba — do pełnego upowszechnienia mentalności socjalistycznej.

WIESŁAW PORZYCKI

Nawozy potasowe ważne jesienią

W Wielkopolsce rolnicy przystępują do siewów zbóż ozimych. Przy tych czynnościach ważną rolę odgrywa nie tylko dotrzymanie właściwych terminów agrotechnicznych, lecz również odpowiednie ilościowo i pod względem zawartości składników nawożenie. O wypowiedź na temat roli i poszczególnych nawozów slosowanych w okresie jesiennym poprosiliśmy prof. dr. Kazimierza Lehmana z Instytutu Gleboznawstwa i Chemii Rolnej Poznańskiej Akademii Rolniczej.

— Przede wszystkim wyjaśnijmy wyolbrzymiany niekiedy problem nawożenia azotowego w okresie jesiennym. Trzeba powiedzieć, że przy zachowaniu prawidłowego terminu agrotechnicznego wysiewu zbóż ozimych jesienią nie potrzeba stosować nawozów azotowych, gdyż rośliny w okresie tym pobierają tak mało azotu, że wystarcza na ogół ta jego zawartość, która znajduje się w glebie. Jedynie przy opóźnionym siewie ozimym i przy złym przedplonie trzeba uwzględnić małą dawkę azotu nie przekraczającą 15 kilogramów czystego azotu na hektar. Praktycznie wystarczy ta ilość azotu, którą dostarczą glebie z tzw. polifoską. 100 kg tego nawozu wprowadza do gleby 8 kg azotu na hektar.

Doświadczenia i praktyka wykazują, że główny ciężar nawożenia azotem pod zboża ozime przypada na okres wiosenny, kiedy to efekt nawożenia azotem jest znacznie większy. Nadmierne stosowanie azotu w okresie jesiennym może spowodować wybuślenie części nadziemnych zbóż, co potem utrudnia dobre przezielenie.

Natomiast w okresie jesiennym pod zboże musi być dostarczona przede wszystkim odpowiednia ilość potasu i fosforu, które przyniosą duży efekt w postaci przyrostu plonu. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na potas w tym roku w Wielkopolsce, gdzie znaczne opady spowodowały wypłukanie tego składnika z gleby, zwłaszcza lekkich. Zresztą gleby wielkopolskie w ogóle charakteryzują się niską zasobnością przyswajalnego potasu. Potwierdziły to badania Stacji Chemiczno-Rolniczej w Poznaniu (pierwsza i druga rotacja 1976 r.). Dlatego też na glebach o niskiej i średniej zawartości potasu wprowadzenie go do gleby może spowodować znaczną zwiększając plonów. Wyższą zawartość potasu wykazują gleby województwa leszczyńskiego i tam też notuje się największe zbiory.

Oddziaływanie potasu na zboża jest wielorakie. Wpły-

wa on dodatkowo na syntezę skrobi czyli dobre wypełnienie ziarna, zapobiega wyłęganiu zbóż bo przyczynia się do wytworzenia silniejszego żąźbia, pomaga w lepszym przetrzymywaniu zbóż, gdyż utrzymując się w soku komórkowym wpływa na obniżenie punktu zamarzania tego soku, przez co rośliny są bardziej odporne na przemarznięcie. Warto tu przypomnieć, że od 1 września na okres dwóch miesięcy cen nawozów potasowych obniżono o 15 procent.

Przy stosowaniu potasu trzeba pamiętać, że silniej nawozić należy pszenicę niż żyto, a w warunkach lepszych gleb, np. klasy IIIA i B warto stosować potas i fosfor w systemie skomasowanym, np. pod buraki cukrowe. Wtedy uwzględniamy dawki potasu i fosforu pod buraki i roślinę następczą — jęczmień lub pszenicę jara już w okresie jesiennym. Jest to dużym ułatwieniem, bowiem nie potrzeba wtedy stosować nawożenia pod jęczmień lub pszenicę jara ani potasem ani fosforem. Zastosowany w obecnym okresie jesiennym potas i fosfor na glebach lepszych o uregulowanym odczynie (obojętnym lub alkalicznym) nie zostaje wymywany i wystarcza pod obydwie rośliny. Również fosfor w takich warunkach glebowych wystarczy dla buraka cukrowego i jęczmienia albo pszenicy, bowiem składnik ten nie wypłukuje się w żadnych warunkach glebowych. Tak zwane uwstecznienie się fosforu w tych warunkach nie jest niebezpieczne.

Rolnicy jednak powinni pamiętać, że wysoki plon może zapewnić tylko harmonijne nawożenie każdej rośliny, uwzględniające wszystkie podstawowe składniki pokarmowe, takie jak azot, potas, fosfor i magnez. Brak albo niedobór jednego z tych podstawowych składników powoduje znaczne zmniejszenie efektywności nawożenia, a często nawet doprowadza do obniżenia plonów.

Rozmawiał

MAREK PRZYBYLSKI



tekstów w językach niemieckim i polskim, słowniczek. SIT, z 20.
Edward Woźniak — „Olimpijski pięciobój. Montreal 1976”, seria „Stadion”. SIT, s. 30, z 8.
Stefan Sieniarski — „Montreal po polsku”, seria „Stadion”. SIT, s. 30, z 8.

POZNAJMY



LEON CZYMSZAK
brigadzista w oddziale parowozowym w ZNTK w Pile

pracuje w tych zakładach od 1945 roku. Jest jednym z pionierów ich odbudowy i uruchamiania ze zniszczeń wojennych. Zawsze obowiązkowy i koleżeńsky, wychowawca młodzieży. Ma duży wpływ na kształtowanie stosunków międzyludzkich na swoim oddziale, ciesząc się dużym autorytetem wśród podwładnych i przełożonych. Odznaczony jest m. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi i odznaką „Przodujący kolejarz PRL”.



WŁADYSŁAW GOŁUNSKI
brigadzista w oddziale kotłarskim ZNTK w Pile

Od 30 lat pracując w pilskich ZNTK wyróżnia się przede wszystkim sumiennością i rzetelnością wywiązywania się z powierzonych zadań. Jest też wzorowym organizatorem pracy przy naprawie głównej kotłowni — brigadą, którą kieruje, przekracza o kilkadziesiąt procent swoje normy. Cieszy się też w niej szacunkiem i autorytetem. Znajduje ponadto czas na działalność społeczną. Wyróżniony jest m. in. odznaką „Przodujący kolejarz PRL” (rynek).
Fot. (2) — Archiwum

Antoni Komorowski, Jerzy Kulis — „Torpedy” Wyd. MON, s. 173, z 20.
Marta Topińska — „Kościół czerniowski”, cykl „Zabytki Warszawy”. PWN, s. 123, z 20.
„Pobrzeże gdańskie” — mapa turystyczna. Wyd. Kart., z 12.
„Plan Olsztyna”. Wyd. Kart., z 12.
„Województwa bydgoskie, toruńskie, włocławskie” — mapa krajoznawczo-samochodowa. Wyd. Kart., z 12.
„Włocławek” — plan miasta. Wyd. Kart., z 12.

Trzy wieki plakatu francuskiego



Wystawa pod takim tytułem trwała w maju br. w wilanowskim Muzeum Plakatu. Cieszyła się ona dużym powodzeniem mieszkańców stolicy i licznych zwiedzających z kraju. Na zdjęciu — fragment ekspozycji.

Fot. — CAF

Złoty interes na czarnym ziarnie

W 1972 roku za opastą, brązową puszkę „Nescafe”, zawierającą 68 dkg kawy, płacono w Londynie 1 funta 10 pensów. Dzisiaj ta sama puszka kosztuje 6 i pół funta.

Do 1975 roku ceny kawy wzrastały o 10—15 procent rocznie, w granicach średnich podwyżek cen na artykuły żywnościowe. Gdy jednak w Brazylii w 1975 roku wymarzyli zbiory — nastąpił największy skok cen. Teraz więc na światowych rynkach za kawę płacono 5 razy więcej aniżeli przed dwoma, trzema laty. W 1975 roku w Brazylii zebrano bowiem 6 milionów worków (62 kg każdy), podczas gdy rok wcześniej 24 miliony.

Brazylia wpływa na światowy rynek nie tylko wielkością produkcji. Na początku sierpnia Brazylijski Instytut Kawowy, instytucja o charakterze monopolu, nagle, poprzez swoich agentów na całym świecie, zaczął skupować kawę. 800 tysięcy worków zakupiono z magazynów nowojorskich i londyńskich (w miastach tych mieszczą się

światowe giełdy), duże też ilości wysokogatunkowego ziarna kupiono w Kolumbii.

Po co Brazylijczycy skupują kawę? Zdaniem prasy zachodniej, Brazylia zmierza w ten sposób do całkowitego oparcia światowego rynku kawy. Zdobywając pozycję dysponenta większości światowych zapasów, będzie mogła dyktować ceny zarówno dziś, jak i jutro. Fachowcy spodziewają się bowiem, że w najbliższych latach, właśnie na skutek tego, że cena kawy poszła tak bardzo w górę, wielu farmerów w Południowej Ameryce i Afryce z innych upraw przeczuci się na kawę, a zwykła jej podaż spowoduje zniżkę cen. I temu chce się położyć przeciwwagę Brazylia.

Przedstawiciele brazylijskiego instytutu twierdzą natomiast, że nagłe zakupy spowodowane są wyłącznie potrzebą mi rynku wewnętrznego. Ziarno skupywane na świecie przeobraża mają na kawę typu „Nescafe”, zaś swoje wysokogatunkowe kawy — chcą eksportować.

To wyjaśnienie — podkreślają komentatorzy — byłoby przekonywujące, gdyby Brazylia nie kupiła kawy kolumbijskiej, która jest również ziarnem najwyższej jakości i nigdy na „Nescafe” nie była przerabiana.

Wyjątkowa podwyżka cen kawy spowodowała, że w Stanach Zjednoczonych konsumpcja jej spadła o 10 procent. Rząd amerykański dokonał już przygotowań do wielkich zakupów interwencyjnych kawy wielkości 20 milionów worków (po 132 kg), w momencie gdy tylko nastąpi spadek cen. W budżecie amerykańskim kawa stała się bowiem bardzo dużą pozycją. W 1976 roku Stany Zjednoczone na zakup kawy zapłaciły 1,5 mld dolarów, w tym roku suma ta podniesie się do 7,5 mld.

Na rynkach światowych kawa jest przedmiotem spekulacji, a w krajach afrykańskich stała się tym, czym niegdyś było złoto i kość słoniowa. Kawę się wykrada, przemycą, aby wykorzystać różnicę cen

między różnymi krajami. Na pociągi i samochody transportujące kawę dokonuje się napadów, np. w Kenii czy Ugandzie.

Kenia w roku 1976 sprzedawała kawę po 1 636 dolarów za tonę, w tym roku za tę samą tonę bierze 4 000 dolarów. Dla zacofanej gospodarki Ugandy kawa, jak pisze „International Herald Tribune”, stała się „złotą żyłą”. Ponieważ lądowe środki transportu nie są najbezpieczniejsze, Uganda wywiezi więc kawę samolotami. Dzięki kawie kraj ten dorobił się dużych nadwyżek w bilansie płatniczym.

My na kawie nie robimy interesów. Musimy po prostu więcej za nią płać. I prawdę mówiąc, nie bardzo mamy sobie czym odbić. Surowce, które my sprzedajemy, jeśli ich cena na światowych rynkach nie spada, to wykazuje wyjątkową stabilność.

A może — skoro nawet bogata Ameryka to robi — po prostu mniej pić?

ANDRZEJ BRONIAREK

Międzynarodowy rajd szlakami Lenina

18 bm. rozpocznie się XXII Centralny Międzynarodowy Turystyczny Rajd Przyjaźni Szlakami Lenina — największe tego typu impreza na kontynencie europejskim. Terenem rajdu, organizowanego tradycyjnie pod patronatem CRZZ i ZG PTTK, będą: Kraków, Beskidy, Gorce, Pieniny Spisz, Orawa, Tatry, a także po raz pierwszy w historii, województwa warszawskie, gdańskie, lubelskie, poznańskie, katowickie, łódzkie, krosieńskie, nowosądeckie i bielsko-bialskie. Przebiegać będzie wzdłuż szlaków, które wycieczki młodzieży szlakami miejsc pamięci narodowej i braterstwa broni.

Tegoroczna impreza, odbywająca się w roku 60-lecia Rewolucji Październikowej, będzie miała szczególnie uroczysty charakter i bogatą oprawę. (PAP)

XXXI Sesja ONZ wznawia obrady

Dzisiaj w Nowym Jorku wznowiona zostanie XXXI Sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, by rozpatrzyć zaległy punkt porządku dziennego, jakim jest „Rozwój i międzynarodowa współpraca gospodarcza — realizacja postanowień VII sesji specjalnej ONZ”. Punkt ten został odroczony w grudniu 1976 roku ze względu na nadzieje, jakie kraje Trzeciego Świata wiązały jeszcze z rozpoczęciem przed 20 miesiącami tzw. dialogiem Północ — Południe, czy paryską konferencją 19 krajów rozwijających się i 8 czołowych krajów kapitalistycznych. (PAP)

Nagrody na festiwalu filmów w Gdańsku

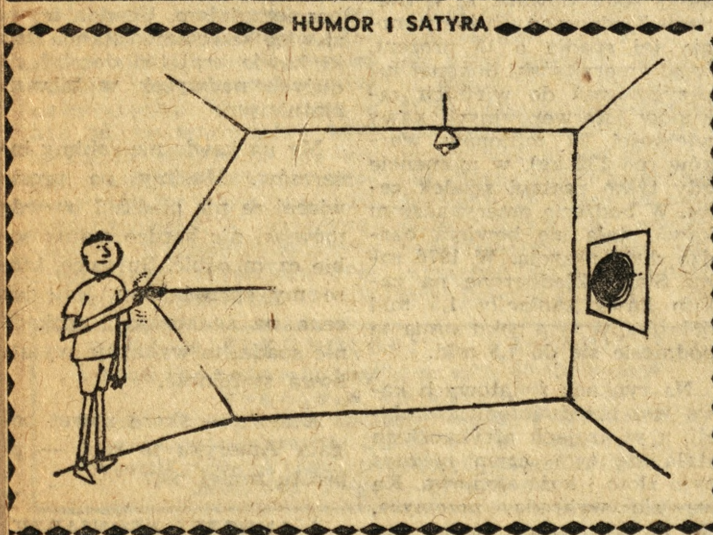
Jury pod przewodnictwem Czesława Petelskiego po obejrzeniu 18 filmów uczestniczących w konkursie IV Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku przyznało „Grand Prix” — Lwy Gdańskie 77” Krzysztofowi Zanussiemu za „Barwy ochronne”; nagrodę specjalną jury otrzymał Jerzy Kawalerowicz za film „Śmierć prezydenta”.

Nagrody główne IV FPFF przyznano Sylwestrowi Chęcińskiemu za komedię „Kochaj albo rzuć” oraz Grzegorzowi Królikiewiczowi za reżyserię i poszukiwania formalne w filmie „Tańczący jastrząb”. (PAP)

Partyjne współdziałanie HCP i UAM

Organizacje partyjne Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu utrzymują od dawna żywe kontakty, poszukując takich form współpracy, które obu stronom przyniosłyby najwięcej korzyści w działalności społeczno-wychowawczej i propagandowej.

Dotychczasowe doświadczenia umożliwiły sprecyzowanie dalszych, rozszerzonych kontaktów. Wczoraj między komitetami zakładowymi UAM i HCP zawarto porozumienie, które określa program zacieśnienia współpracy. Podjęcie takiego współdziałania stało się



Manifestacja młodzieży Warszawy

Bombie neutronowej — nie!

Młodzież polska przylączyła się do ogólnoswiatowego protestu przeciwko amerykańskiemu planowi podjęcia produkcji bomby neutronowej. 12 bm. przed stawiciele młodego pokolenia Warszawy, miasta w którym wiecznie żywa jest pamięć o okropnościach wojny, członkowie ZSMP, studenci i harcerze zgromadzili się pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy na placu Teatralnym. Pod hasłami: „Protestujemy przeciwko bombie neutronowej” i „Pokoju dla wszystkich ludzi” kilkusetmiesięczna grupa młodzieży udała się do Sali Kongresowej, gdzie odbył się wiec.

W trakcie przemarszu ulicami stolicy uczestnicy manifestacji wznosili hasła wyrażające poparcie dla pokojowej

polityki państw socjalistycznych oraz potępiające wyścig zbrojeń.

W Sali Kongresowej nad sceną — stylizowany gołąbek pokoju. W rękach młodzieży dziesiątki transparentów z hasłami: „Bombie neutronowej — nie!”, „Młodzież za pokój”, „Nie chcemy więcej Hiroszimy”.

Wiecz rozpoczyna sekwencja filmowa, obrazująca skutki wybuchu bomby atomowej nad tym miastem. Następnie głos zabierają przedstawiciele młodzieży: „Aleksy Miriuk — słuszar z Miejskich Zakładów Komunikacyjnych i Iwona Wylichowska — studentka Uniwersytetu Warszawskiego. Wyrażają oni zaniepokojenie

nie młodych warszawiaków aktywizacją sił występujących przeciwko międzynarodowemu odprężeniu oraz amerykańskimi planami produkcji nowego typu śmiercionośnej broni. Na szym pragnieniem — stwierdza ją — podobnie jak i całej postępowej młodzieży świata jest możliwość życia, uczenia się i pracy w świecie wolnym od widma wojny.

Na zakończenie spotkania zgromadzeni przyjęli rezolucję, w której podkreślają m. in. że tylko życie w pokoju za pewnia warunki dla twórczej pracy, pomnażania dorobku ojców, budowania pomyślnej przyszłości kraju. Chcemy budować Polskę i Warszawę coraz piękniejszą — głosi rezolucja. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Trwają wykopki i siewy

Po zakończeniu żniw w Wielkopolsce nie osłabło tempo prac w rolnictwie. Poza siewami zbóż ozimych, wysiewaniem poplonów ozimych i rzepaku (końcowa faza w bardzo opóźnionych pod tym względem województwach), przystępuje się do wykopków ziemniaków, w niektórych rejonach również buraków cukrowych, a także zbioru roślin paszowych: kukurydzy i trzciwego pokosu łąk.

Wielkopolskich rolników czeka obecnie również odpowiedzialne, jak w minionie żniwa, zadanie — zbiór plonów jesieni. Trzeba tego dokonać na dużym areale blisko pół miliona hektarów w gospodarce całkowitej 5 województw naszego regionu. Jest to wprawdzie obszar o połowę mniejszy niż było do sprzątnięcia w ubiegłym żniwie, lecz prace odbywać się będą w jeszcze trudniejszych warunkach (jesienne chłody, nadmiar wilgoci w glebie). Wielkopolskie rolnictwo ma znaczny już park maszynowy, zwłaszcza w rejonach o przewadze gospodarki uspołecznionej, lecz jeszcze dzisiaj nie wiadomo, w jakim stopniu będzie go można wykorzystać. Zależy to w dużej mierze od przebiegu pogody. Dlatego obecnie we wszystkich sektorach wielkopolskiego rolnictwa przystępuje się niezwłocznie do zbioru ziemioplodów, żeby maksymalnie uniknąć

przykrych niespodzianek ze strony nieżyczliwej w tym roku rolnictwu aury.

Różny jest stopień zaawansowania prac jesiennych w rolnictwie poszczególnych województw, zależy to właśnie od przebiegu pogody i stopnia przebiegłych trudności w czasie zakończonych z opóźnieniem żniw.

Siewy rzepaku, który zajmie w tym roku nieco większy niż ubiegłym areal, są w Wielkopolsce na ukończeniu. Dosiewa się pośpiesznie dodatkowe areale w województwach: leszczyńskim i poznańskim.

Trwa nadal rozprowadzanie ziarna siewnego. Pcznańskie Przedsiębiorstwo Nasienne „Centrala Nasienna” zakończyła dostawy dla województw poza Wielkopolską, którym dostarczyła przedterminowo o 1000 ton żyta więcej niż przewidywały pierwotne zamówienia i o 1250 ton pszenicy ozimej. Do 9 bm. rozprowadzono w Wielkopolsce prawie połowę ziarna siewnego żyta i jedną trzecią pszenicy ozimej. Dobre ziarno siewne dostarczano w zwiększonej ilości z województwa pilskiego i z przerzutów z województwa szczecińskiego, które miały w tym roku pomyślne żniwa. Obserwuje się duże zainteresowanie rolników, zwłaszcza w województwie poznańskim i leszczyńskim ziarnem kwalifikowanym żyta. Zgłoszenia na dostawę są wyższe niż pierwot-

nie przewidywano, ale zostaną one w porę zaspokojone. Rolnicy w województwach wschodnich i województwie pilskim szykują dużo ziarna siewnego we własnym zakresie.

Jest to przezorność godna pochwały, bowiem tej jesieni zwiększa się znacznie areal zasiewów zbóż ozimych, szczególnie w tych województwach, gdzie są odpowiednie stanowiska do ich uprawy. Zwraca się szczególną uwagę na zwiększenie arealu zbóż intensywnych pszenicy ozimej, jęczmienia ozimego, a na wiosnę przyszykuje się więcej ziarna siewnego jęczmienia jarego, aby uprawić go na zwiększonym obszarze.

Kontynuuje się rozpoczęte przed tygodniem wykopki ziemniaków, zaawansowanie prac we wszystkich województwach jest w granicach 10 procent obecnego arealu, a wynosi on w Wielkopolsce ogółem 257 000 ha. Chodzi bowiem o jak najszybsze przygotowanie ziemniaków dla zaopatrzenia ludności miast, nie tylko zresztą Wielkopolski.

W województwach: poznańskim i leszczyńskim trwają wykopki buraków cukrowych przygotowywanych wcześniej celem dostaw dla rozpoczynającej się kampanii cukrowniczej. (emp)

Przemysł Poznańskiego w sierpniu

Wiecej towarów na zaopatrzenie ludności

Gdyby nie zaległości w produkcji eksportowej sierpień można by uznać za bardzo udany dla przemysłu woj. poznańskiego. Plan w zakresie sprzedaży produkcji i usług został przekroczony o 0,6 proc. Pozwoliło to wykonać ponadplanową produkcję wartości blisko 50 mln złotych. Plan sprzedaży na zaopatrzenie rynku wewnętrznego wykonano ze znaczną nadwyżką (60,6 mln złotych), natomiast plan eksportu zrealizowano zaledwie w 95,5 proc., czyli z niedoborem wartości 54,8 mln złotych.

W porównaniu z lipcem zmniejszyła się liczba przedsiębiorstw, które nie wykonały planu sprzedaży. Obecnie jest ich dwadzieścia. Najczęstszymi przyczynami nie wykonania planu były: brak materiałów i surowców, przebieg maszyn i urządzeń oraz braki w zatrudnieniu pracowników produkcyjnych. Zadań w zakresie sprzedaży na za-

opatrzenie rynku nie wykonały 22 zakłady, a planu eksportu nie zrealizowało 28 przedsiębiorstw.

W ciągu 8 miesięcy br. przemysł poznański sprzedał produkcję wartości 70,8 mld złotych, przekraczając tym samym zadania planowe o 2 procent. Wartość produkcji ponadplanowej osiągnęła w tym okresie 1 miliard 359 milionów złotych. Roczny plan sprzedaży zrealizowano w 64 procentach. Jest to wynik o 0,8 pkt. gorszy niż w podobnym okresie roku ubiegłego. Taka sytuacja jest wynikiem niskiego zaawansowania rocznego planu sprzedaży eksportowej wynoszącego 54,8 proc.

Spółród 181 przedsiębiorstw i zakładów planu osmiu miesięcy nie wykonało 16. Największy niedobór występuje w gnieźnieńskiej „Polonii” i Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet”. (map)

Symboliczna kara chłosty

Sprawujący władzę w Pakistanie generał Ziaul Haq zdecydował, że stosowana w tym kraju od wieków kara chłosty powinna zmienić swój charakter. Zgodnie

z wydanym przez niego zarządzeniem kara ta ma głównie służyć do skazania, nie sprawiania mu przy tym zbyt dużego bólu fizycznego. (PAP)

Sport-sport

Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych Pierwsze medale polskich sportowców w Hawanie

Pojedynek eliminacyjny w wadze koguciej, piórkowej i lekkosredniej rozpoczął się w Hawanie turniej bokserski IV letniej SAZ.

W pierwszym dniu z Polaków walczyli Mirosław Wawrzyniak w wadze koguciej i Kazimierz Przybylski w piórkowej. Wawrzyniak miał za przeciwnika Dumu na Ionela Mircea. Polak walczył b. dobrze i wypunktował rywala jednogłośnie. Przybylski, który trafił na słynnego Fightera, wicemistrza Europy w wadze koguciej z Katowic, Bułgara Czaczko Andrejkowskiego, nie miał wiele do powiedzenia. Polak ustępował przeciwnikowi szybkością, siłą ciosu a także doświadczeniem. Przegrał zasłużenie i jednogłośnie.

W dwóch najciekawszych walkach wieczoru w wadze koguciej Kubańczyk Adolfo Horta pokonał 4:1 reprezentanta ZSRR Feliksa Paka, a w wadze piórkowej dwóch sław Wiktor Rybakow (ZSRR) zdecydowanie (5:0) wypunktował Tibora Badariego (Węgry).

Mirosław Wawrzyniak ma już

zapewnił co najmniej brązowy medal. W półfinale — 17 bm. spotka się z Kubańczykiem Horta.

Jako następny z Polaków w drugim dniu wystąpi Bogdan Gajda, który zmierzy się w wadze lekkopółśredniej z Karlem Heinzem Knuegerem (NRD).

Udanie rozpoczęli swój występ strzelcy. W konkurencji pistoletu dowolnego Paweł Małek wywalczył brązowy medal wynikiem 552 pkt. a drużyna w składzie: Paweł Małek, Sławomir Romanowski, Rajmund Stachurski i Józef Rowicki wróci do kraju z medalem srebrnym — 2190 pkt.

W karabinie pneumatycznym Romuald Siemionow, Ryszard Fangier i Zbigniew Henselek indywidualnie uplasowali się poza pierwszą dziesiątką, a drużynowo zajęli 6 miejsce.

Rozpoczęły się turnieje koszykówki i siatkówki. Koszykarze Kuby pokonali w Santa Clara CSRS 72:60 (44:43) a w Santiago de Cuba siatkarze Kuby zwyciężyli Węgrów 3:0 (15:1, 15:1, 15:4). W obu tych dyscyplinach Polacy nie startują. (PAP)

A. Michanek mistrzem świata

Mistrzem świata na długim torze żużlowym został Anders Michanek (Szwecja), pierwszym wicemistrzem Hans Siegl (RFN), a drugim — Ole Olsen (Dania). (PAP)

Piłkarze Lecha wyjechali do Charkowa

Korzystając z przerwy w rozgrywkach ligowych piłkarze Lecha wyjechali wczoraj do Charkowa, gdzie rozegrają dwa mecze. Jednym z przeciwników kolejarzy będzie II-ligowy Metalist Charków, natomiast drugi rywal poznaniaków nie jest jeszcze znany. (wł)

W Pleszewie zainaugurowano rozgrywki ligi asfaltowej w kręglarstwie

W bieżącym sezonie Polski Związek Kręglarski powołał centralną ligę asfaltową, której zwycięzca zostanie mistrzem Polski. W lidze tej każdy z klubów obok zespołu seniorów musi wystawić drużynę juniorów składającą się z dwóch zawodników do 16 lat i dwóch do 18 lat.

Rozgrywki ligowe zainaugurowali juniorzy turniejem w Pleszewie. Bezkonkurencyjnie okazały się zespoły Czarnej Kuli Poznań. Pierwsza drużyna uzyskała 2414 pkt., a druga — 2215 pkt. Kolejność dalszych miejsc była następująca: 3. Hellos Olsztyn — 2113 pkt., 4. Pilica Tomaszów Maz. — 2011 pkt., 5. Rzut Żabko

wice Śl. — 1992 pkt., 6. Gryf Olsztyn — 1851 pkt., 7. Sparta Kraków — 1835 pkt. Niestety swe go zespołu nie wystawił Lech, ograniczając znacznie swoje szanse na zdobycie miejsca w czołówce, bowiem o lokację klubu w lidze decydować będą łączne wyniki uzyskane przez juniorów i seniorów.

Indywidualnie na turnieju w Pleszewie najlepiej spisali się również zawodnicy Czarnej Kuli. Wśród juniorów młodszych L. Krukowski ustanowił rekord Polski w tej kategorii wiekowej — 261 pkt., a wśród juniorów starszych najlepszy wynik uzyskał P. Kalek — 388 pkt. (wł)

Akrobaci USA i W. Brytanii wystąpią w Poznaniu

Nie lada emocje czekają sympatyków akrobatyki sportowej, którzy dzisiaj będą mogli obejrzeć w akcji czołowych zawodników USA i W. Brytanii.

Swoje udział w zawodach zapowiedzieli także akrobaci AZS-u Poznań wśród których zobaczymy

my między innymi: J. Dopierałę i B. Dziurę w skokach akrobatycznych oraz trójkę dziewcząt: M. Martyle, E. Mielcarek oraz E. Szudlarek.

Początek zawodów o godz. 16 w sali sportowej WOSIR-u przy ul. Chwiałkowskiego 34. (kar)

PONIEDZIELNE opinie

Piłkarze Olimpii grając w Szczecinie doznali wysokiej porażki 1:5 z tamtejszą Arkonią — drużyną, która w tegorocznych rozgrywkach II ligi nie zdobyła punktu.

Kierownik drużyny piłkarskiej Olimpii MIECZYSLAW WOJCIECHOWSKI: Piłkarze nasi doznali wysokiej porażki z zespołem, który do niedzieli zajmował ostatnie miejsce w tabeli II ligi grupy północnej. Sam wynik jest dla nas dużym zaskoczeniem. W 13 min. prowadziliśmy 1:0 potem było znacznie gorzej.

Mecz potwierdził, że najsłabszą naszą formacją w chwili obecnej jest defensywa, której podstawowe błędy spowodowały utratę pięciu bramek. Już we wcześniejszym meczu z warszawską Polonią zasygnalizowała ona słabą formę, dopuszczając do utraty trzech bramek.

W Poznaniu odbyły się dwudniowe zawody lekkoatletyczne o drużynowe mistrzostwo Polski.

Sekretarz OZLA BOLESŁAW TYBISZEWSKI: Na poziom zawodów zdecydowany wpływ miała pogoda. Niska temperatura nie pozwoliła osiągnąć lekkoatletom wysokich wyników. Mało tego, kilku zawodników nabyło się bolesnych kontuzji, które uniemożliwiły im start w swoich zespołach. Drużyna poznańska wypadła nie najlepiej, AZS, który w punktacji końcowej zajął 9 miejsce mógłby zająć lepszą pozycję, gdyby nie słaby start w pierwszym rzucie rozgrywek, kiedy to wystąpił osłabiony brakiem kilku zawodników. Słabo wypadł Orkan, który w przyszłym sezonie występować będzie w II lidze. Jabłonska, Pusty, Wasilewski oraz Gola to zbyt mało aby skutecznie walczyć w I lidze, a młodzi lekkoatleci, którzy zastąpił starszych nie są w stanie nawiązać równorzędnej walki z czołową krajową w tej dyscyplinie. (kar)

wyniki-tabele

Piłka nożna			
GRUPA VII			
Mieszko — Zastal	1:4	1. Grunwald	4 8:0 10:2
Grunwald — Stilon	1:1	2. Sparta	4 7:1 9:2
Błękitni — Admira	3:1	3. Stilon	4 6:2 8:4
Polonia Pila — Swit	2:1	4. Stal Stocznia	4 5:3 5:5
Polonia Poznań — Sparta	1:3	5. Zastal	4 4:4 5:3
Stal Stocznia — Flota	2:1	6. Pomorzanie	4 4:4 5:3
Stoczniovec — Pomorzanie	1:2	7. Polonia Pila	4 4:4 3:5
		8. Flota	4 3:5 4:5
		9. Polonia P-n	4 3:5 3:5
		10. Swit	4 3:5 3:5
		11. Błękitni	4 3:5 3:7
		12. Stoczniovec	4 2:6 3:5
		13. Admira	4 2:6 2:4
		14. Mieszko	4 2:6 3:9

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

przy Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych

w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE NADAL na nowy rok szkolny KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ.

NAUKA TRWA TRZY LATA.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz inne uprawnienia.

do LICEUM ZAWODOWEGO

O SPECJALNOŚCI

MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM.

NAUKA TRWA CZTERY LATA.

Do Liceum przyjmowani są chłopcy i dziewczęta wyróżniający się w nauce.

Uczniowie niezamożni otrzymują stypendium.

Szczegółowych informacji udziela kancelaria szkoły.

2818-K1

Praca

Podnoszenie oczek, osobie solidnej, oddam chałupniczo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32580g.

Przyjmę uczennicę w krajeństwie damskim, ukłócone 16 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32484g.

Potrzebna opiekunka do półtorarocznego dziecka. Hetmańska 67 m. 13, po godz. 16. 32496g.

Ogrodnika z praktyką, najchętniej młodego, przyjmę na dobrych warunkach do ogrodnictwa szklarniowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32621g.

Mełczyżnę, kobietę lub małżeństwo, do lekkich prac w gospodarstwie — przyjmę. Mieszkanie zapewnię. Gaj Wielki 3, k. Poznań. 32628g.

Potrzebna pani do prowadzenia domu dla dwóch osób. Osiedle Kraju Rad 11, wejście H, m. 73, godz. 17-20. 32690g.

Krawca zaraz zatrudnię. Praca stała. Żurawia 15/17. 32840g.

Opiekunka do półtorarocznego dziecka — potrzebna. Os. Rzeczypospolitej 9 m. 1. 32700g.

Nauka

Korepetycje z matematyki udziela mgr Jabłońska, tel. 406-53. 32618g.

Wpisy na korespondencyjne kursy kresleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuję, szczegółowych pisemnych informacji udziela „Oświata”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego). 1994-K2

Kupno

Wytnij — Zachowaj! Stare monety srebrne — świece, lichterze, cukierki, naczynia, łyżki, kufel do piwa, figurki, ciekawy zegar, zegarek, szablę, lampę naftową, kolumnę marmurową, różne inne starożytności — kupię. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda), od godz. 12. 33057g.

Kafelki łazienkowe, bony PeKaO — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32601g.

Bony PeKaO — kupię. Tel. 745-43, po godz. 17. 32656g.

Bony PeKaO — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32593g.

Skóry lisie kupię. Dąbrowskiego 229 m. 2. 32610g.

Betoniarke wolnospadową, wibrator, formy — kupię. Piotrowski, 62-330 Nekla, ul. Zawodzie 11. 32654g.

Sprzedaż

Sprzedam śrutownik walcowy, Hieronim Urbanik, Kościan, ul. Marcinkowskiego 17. 1131p

Kożuch damski, zagraniczny, na szypułkę osobę — sprzedam. Luboń 1, Waryńskiego 23 m. 1. 32607g.

Wózek dziecięcy głęboki, sprzedam. Dąbrowskiego 229 m. 2. 32609g.

Sprzedam okulary słuchowe dwustronne, radzieckie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32613g.

Siatkę parkanową o cynkowanej, sprzedam. Telefon 719-24. 32642g.

Betoniarke 100 l — sprzedam. Sekowo, Lipowa 30a Koło Pniew. 32652g.

Zgrzewarkę do PCW, o za kresle 1200-1500 W, w idealnym stanie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32682g.

Duży magiel sklepowy — sprzedam. Poznań — Piatkowsko, Suszko 11. 32559g.

Wózek głęboki austriacki — jak nowy, sprzedam. Tel. 606-78. 32465g.

Sprzedam nową „Erikę” do pisania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32469g.

Silnik elektryczny 3 KW, wysokoobrotowy, wałek, wyrównarka 255 mm, silnik do Trabanta 600, skuter Wiatka 150 oraz silnik do Wiatki — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32467g.

Ciągnik C 330, przyczepę niską wywrotkę, stan bardzo dobry — sprzedam. Wacław Szczepański, 62-400 Słupca, ul. Kleczewska 6. 32471g.

Suknie ślubne, białe, modny fason — sprzedam. Norwida 15 m. 15, po godz. 17. 32565g.

Ładowacz ciągnikowy — sprzedam. Kędziora, Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 35a. 32574g.

Okna skrzyniowe 125x143 5 szt. i 165x143, 2 szt. — sprzedam. Plewiska, ul. Skryta 22. 32578g.

Zgrzewarkę do folii 1000 W — sprzedam. Piatkowsko, ul. Jerzego Suszko 5, godz. 18-21. 32584g.

Ciągnik Ursus C-4011 zamienię na C 330. Józef Nowotarski, Trzciel Od-budowa 5, p-ta Trzciel, woj. Gorzów. 32588g.

Pianino Ecker sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32510g.

Pianino z metalową płytą sprzedam. Tel. 67-53-45, po godz. 16. 32515g.

Podwójne łóżko, szafę motorową Jawę sprzedam, tel. 625-64. 32541g.

Harley i inne sprzedam. Piotr Andrzejewski, 64-720 Lubasz woj. Pła. 32543g.

Samochody

Syrenę 104, rocznik 1972, okazję sprzedam. Kościan, tel. 689. 34735g.

Syrenę 104, rok 1970, sprzedam. Luboń k. Pniew, tel. 67, dzwonić po godz. 15. 1134p

Moskwicz 412, rok 1970 — sprzedam. Daleka 28, po godz. 16. 34869g.

Star 27 Diesel, samowyladowczy — sprzedam. Strykowski, Baranowo, Współna 43. 32630g.

Syrenę 104 stan idealny sprzedam. Kórnik, Poznańska 6. 32327g.

Fiata 125p, rocznik 1974 lub 1975 — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32453g.

Syrenę 104, rocznik 1972 — sprzedam. Poznań, Świeżalska 36. 32620g.

Wartburga 1000, oraz maskę, prawe nadkolę nowe — sprzedam. Tel. 67-25-60, godz. 7-9. 32633g.

Warszawę M-20, sprzedam (ogumienie mało używane, tapicerka nowa, blacharka do remontu). Andrzej Włodarczyk, Jarogniewice, ul. Poznańska 30, 64-002 Głuchowo, woj. poznański. 32529g.

Syrenę 105, produkcja 1974 — sprzedam. Tel. 20-32-74. 34937g.

Moskwicz 407 — sprzedam. Swarzędz, Kobylnicka 8. 32645g.

Syrenę 102, pilnie sprzedam. Radecki, Jackowski 31 m. 25. 32665g.

Zaporożec, rocznik 1973, sprzedam. Szamotuły, Swierczewskiego 12, tel. 20-387. 32554g.

Zastawę 750 sprzedam, tel. 41-12-25 po godz. 16. 32470g.

Zamienię nową Syrenę 105 na Fiata 125 p, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32477g.

Syrenę 105 sprzedam, Rycka 28 m. 1. 32497g.

Węgły M21 wraz z częściami zamiennymi sprzedam, ul. Zbikowa 31. 32588g.

Lokale

Wydzierżawię lokal pod Poznań dla rzemiosła — woda, siła. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32022g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pustego pokoju w willi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32195g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje nieumeblowanego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32137g.

Pokój dwuosobowy studentom, kom. odnajmę, ul. Sierakowska 16 m. 2. 32144g.

Zamienię duży pokój z kuchnią słoneczną II p. na kawalerkę lub pokój z łazienką do I piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32149g.

Małżeństwo z 2 dziećmi poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32153g.

Pani z 12-letnią córką poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32154g.

Mieszkanie własnościowe, centrum, warunki na gabinecie, pracownię — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32599g.

Studentów na pokój przyjąć Dąbrowski 14 m. 3. 33406g.

M-3 własnościowe — zamienię na domek jednorodzinny, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32600g.

Starogard Gdański! M-3 nowe — zamienię na podobne w Poznaniu lub Krakowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32611g.

Zielona Góra! M-3 zamienię na równorzędne w Lesznie. Zielona Góra, Krzywoustego 24 m. 33. 32615g.

Poszukuję pustego pokoju (Górczyn, względnie centrum). Tel. 637-71, godz. 13-16. 32627g.

Mieszkanie 1-pokojowe z przynależnościami o pow. 40 m² w nowym budownictwie, w śródmieściu — zamienię na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32635g.

Zamienię mieszkanie 36 m², c. o., garażem — na dwa pokoje, c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32658g.

Leszno! Duży pokój z kuchnią, c. o. — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32661g.

Zamienię 4 pokoje kwaterek, samodzielne, weranda oszklona, c. o. I ptr. willa z ogrodkiem, okolica M. Teatralnego — na 2 mieszkania samodzielne 2 pokoje i 1 pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32667g.

M-3 w Głogowie — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32678g.

Przyjmę panienki na pokój. Knapowskiego 5. 32552g.

Pannę pracującą na pokój przyjąć (okolice Łazarza). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32575g.

Dwie panie (siostry) kulturalne, spokojne, bez nałogów, poszukują pustego pokoju najchętniej w willi. Płatne kilka lat z góry. Tel. Wrocław 22-82-02 lub Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32478g.

Pokój 32 m² III ptr. osob na kuchnię, łazienka zamienię, może być mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32577g.

Panienci pracujące przyjmę na pokój, ul. Grunwaldzka 377 po godz. 17. 32579g.

Mieszkanie własnościowe M-3 kupię, tel. 590-35. 32589g.

Nieruchomości

Domek z ogródkiem do 30 km od Poznania kupię. Wanda Zielińska, 60-559 Poznań, ul. Długosza 19 m. 6. 32220g.

Działkę budowlaną na Dębcu kupię. Oferty ul. Łozowa 22 m. 127. 32237g.

Sprzedam pół willi, piętro Grunwaldzka w rozliczeniu M-3 własnościowe. Piętro. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32274g.

Dom jednorodzinny z budynkiem gospodarczym w Środzie Wlkp. sprzedam. Wiadomość: Września, ul. Słowian 18. 32260g.

Poszukuję dostawców galanterii odzieżowej, skórzanej, upominków. Strzałowa 2 m 5, tel. 542-65. 32313g.

Półowę willi sprzedam, po kupnie wolna. Tel. 67-13-43. 32182g.

Działkę budowlaną w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32186g.

Działkę budowlaną w Środzie Wlkp. ul. Brodowska sprzedam. Jerzy Maćkowiak, Miłostaw ul. Marchlewskiego 5. 32567g.

Dom nowy podpiwniczony 6 izb i 2 pomieszczenia handlowe, garaż w centrum Staszewa sprzedam pilnie z powodu choroby, ul. Ogrodowa 1. 32468g.

Dom jednorodzinny z ogrodem 3000 m² w Kaliszu — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32018g.

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Kaliszu — ogłasza

nabór pracowników na stanowiska palaczy (kotłowni centralnego ogrzewania) na sezon grzewczy 1977/78 w podległych Zakładach Energetyki Ciepłej.

Chętnych do podjęcia/pracy prosimy o zgłaszanie się:

1. ZEC - Kalisz, ul. Górnoślaska 68, tel. 56-60, prowadzący eksploatację kotłowni na terenie Kalisza i Opatówka;
2. ZEC - Ostrów Wlkp., ul. Spokojna 5, tel. 641-65, prowadzący działalność na terenie Ostrowa, Odolanowa i Skalmierzy;
3. ZEC - Jarocin, Osiedle 1000-lecia (kotłownia osiedlowa), tel. 30-46, prowadzący działalność na terenie Jarocina, Pleszewa i Koźmina;
4. ZEC Jarocin - Oddział w Krotoszynie, ul. Kobylińska 4a, tel. 31-08, prowadzący działalność na terenie Krotoszyna i Zdun;
5. ZEC - Kepno, ul. Wiosny Ludów (kotłownia osiedlowa), tel. 22-51, prowadzący działalność na terenie Kepna, Ostrzeszowa, Sykowa, Wieruszowa i Międzybórz.

Szczegółowych informacji udziela kierownictwo Zakładów Energetyki Ciepłej pod w/w adresami i telefonami. 1951-K2

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów Budownictwa Rolniczego „Jastrzebiec”, 78-610 Jastrów, ul. Roosevelta nr 20 — z a t r u d n i betoniarzy i pracowników niewykwalifikowanych.

Zakwaterowanie i stołowanie w zakładowym hotelu.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacji Dział Służby Pracowniczej — pokój nr 20. 2132-K2

Komunikaty

W dniu 23 września 1977 r. o godz. 12 w sali XI Collegium Chemicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przy ul. Grunwaldzkiej 6 — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ — mgr. BOGDANA CZAJKI — nt. „Badanie niektórych własności fizykochemicznych i katalizacyjnych tlenku niklu (II) promotorowanego tlenkiem dysprozu (III)”, (do wglądu w Bibliotece Głównej UAM, ul. Ratajszaka 33/40). Promotor — prof. dr hab. Stanisław Zieliński UAM. 3437-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — na rozprawie w dniu 29 III 1977 r. ukarało ob. Wacława Jac, s. Stanisława, ur. 3 IX 1949 r., zam. Tarnowa k. Turka, gm. Tuliszków — karą grzywny w wys. 5.000 zł za to, że w dniu 24 IV 1977 r. około godz. 17.20 w Poznaniu na ul. Lechickiej będąc w stanie nietrzeźwym (4,01 promila alkoholu we krwi) kierował ciągnikiem marki „Ursus” z rej. 39-02 PJ oraz nie zachował ostrożności jazdy i najechał na tył stojącego samochodu osobowego marki „Fiat” 125 p, nr rej. 70-20 PJ. Czynem swoim zagroził bezpieczeństwo w ruchu na drogach publicznych.

Ponadto Kolegium d/s Wykroczeń orzekło karę dodatkową zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim”. 3312-K1

† Dnia 10 września 1977 roku zmarł nasz najlepszy, najtroskliwszy mąż, ojciec, dziadek, zięć, szwagier i wujek, sp. 32474g.

† Dnia 10 września 1977 roku zmarł nasz naj- lepszy, najtroskliwszy mąż, ojciec, dziadek, zięć, szwagier i wujek, sp. 32474g.

† Dnia 10 września 1977 roku zmarł nasz naj- lepszy, najtroskliwszy mąż, ojciec, dziadek, zięć, szwagier i wujek, sp. 32474g.

† Dnia 10 września 1977 roku zmarł nasz naj- lepszy, najtroskliwszy mąż, ojciec, dziadek, zięć, szwagier i wujek, sp. 32474g.

† Dnia 10 września 1977 roku zmarł nasz naj- lepszy, najtroskliwszy mąż, ojciec, dziadek, zięć, szwagier i wujek, sp. 32474g.

† Dnia 10 września 1977 roku zmarł nasz naj- lepszy, najtroskliwszy mąż, ojciec, dziadek, zięć, szwagier i wujek, sp. 32474g.

† Dnia 10 września 1977 roku zmarł nasz naj- lepszy, najtroskliwszy mąż, ojciec, dziadek, zięć, szwagier i wujek, sp. 32474g.

W dniu 9 września 1977 r. zmarła w Gdańsku po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 26 moja najukochańsza żona

mgr KRYSZYNA CHUDZIŃSKA z domu Kaźmierczak tęgocznica absolwentka UAM

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 14 na cmentarzu centralnym w Gdańsku.

M A Z

Gdańsk, ul. Karpacza 7. 34900g

W dniu 11 września 1977 roku zmarł, przeżywszy lat 91 mój kochany mąż, sp.

MAKSYMILIAN ZIEMENS dentysta

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie, od ulicy Warszawskiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

34938g

† Dnia 9 września 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 77 mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN FECHNER Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

3039-U3

† Dnia 9 września 1977 roku w 76 roku życia zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

SEWERYNA ORŁOWSKA z domu Czerniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafii M. B. Bolesnej na Górczynie,

o czym zawiadamiamy w smutku pogrążone

córki z rodzinami

3036-U3

† Dnia 9 września 1977 r. zasnęła w Bogu moja mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 83, sp.

MARIA BOCHYŃSKA z domu Kopruka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

Ul. Kantaka 1 m. 5. 34952g

W dniu 9 września 1977 r. zmarł po długich cierpieniach w wieku 54 lat nasz ukochany syn i brat, sp.

JAN MOŁECKI Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie, wejście od ul. Warszawskiej.

Matka i siostra z rodziną

Ul. Głębowa 28. 34980g

† Dnia 10 września 1977 roku zmarł po długoletniej i ciężkiej chorobie nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, sp.

dr med. WALENTY MURKOWSKI byty długoletni kierownik Ośrodka Zdrowia w Mosinie,

ności"; 11.30 Theo Adam śpiewa Mozarta; 12.25 Turniej kapel i zespołów ludowych; 13.14 Dla kl. VII (chemia); "Chemia zaprasza"; 13.30 Czy znasz swoje prawo? — Wyypadki przy pracy; 13.50 Dla szkół średnich (biologia); "Biologia XX wieku"; 14.25 "Cicer cum caule" — czyli francuski groch Kapusta; 14.55 "Mongolia wciąż nieznana" — fragm. książki S. Kołoj; 15.15 Kronika kulturalna; 15.30 "Matysakowie"; 16.05 "Symfonia Mikołaja Miaskowskiego" — XXI Symf. fis-moll op. 51; 16.20 Wszelchnia rodzinna; 16.40 Z cyklu: "Postawy i działania"; 16.50 Radioexpress; 17 Muzyka poznańskich kompozytorów; 17.15 Aud. M. Nowakowskiego; 17.25 Magazyn spraw studenckich; 17.50 Program stereof. — "Ścieżkami muzycznych poszukiwań"; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Krajobrazy historyczne — Trzebiatów — stare miasto nad Regą; 19 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Biologia, semestr III; "Metabolizm"; 19.15 Aud. Informacyjna o kursie Jez. Jędruskiego; 19.30 G. Holst: "Planety" suita na wielką orkiestrę op. 32 (1914—16); 20.18 Odtworzenie konc. z kościoła w Erbach; 21.10 H. M. Górecki — III Symf. (tekstów ludowych); 22.15 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących (język polski, sem. I: "Kroniki polskie"; 22.30 W świecie humanistyki.

PROGRAM II: 8 Tu Jedyńska
9.30 Motywy ludowe w twórczo-
ści kompozytorów polskich; 9.40
Dla przedszkoli: „Syrenka i sy-
reny” — słuch.; 10 Rep. literacki
kl. pt. „Godziny dorastania”
10.30 M. Ravel: „Cygan” — rap-
sodia; 10.40 Klucz do mieszkania
i co dalej?; 11 L. Rożycki: Suita
z baletu „Pan Twardowski”; 11.30
Skryzanka poszukiwania rodzin-
PCK; 11.40 Od Tatr do Bałtyku
— Kielecki; 12.05 Czas dobrych
gospodarzy; 12.25 „Literatura —
towarzysz rewolucji” — monta-
tekstów chilijskich; 12.45 Rytm
i melodie świata; 13 Dla kl. II
IV (wzuch. muzyczne); Wzrę-